

Nowiny Raciborskie.

"Nowiny Raciborskie" z bezpłatnym miesięcznym dodatkiem „Ognisko domowe” wychodzą 3 razy w tygodniu, w wtorek, szwarcet i sobotę. Kosztują na dwarze na poczcie i u agentów 1 m., z dostarczeniem w dom przez listowego 1 m. 24 fen. „Nowiny” z pismem gospodarczym „Rolnik” 1 m. 25 fen., z pismem dla robotników „Praca” 1 m. 25 fen. z obu pismami, tak „Rolnikiem” jak „Pracy” 1 m. 50 fen.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

OGŁOSZENIA

przyjmuje się za opłatę 15 fen. od wiersza drobnego. Naszym czytelnikom udziela się taniej.

ZA REKLAMY

pod rubryką „Nadesłane” płaci się 80 fen. od wiersza drobnego.

Fotografie wrzesińskie przed sądem w Gnieźnie.

Wspomnialiśmy już po krótko o wyniku procesu, jakiego toczył przed sobą karną w Gnieźnie przedawnik Furmanek i towarzyszem o imieniu fotografie wrzesińskich. Proces jest wielokrotny i dla tego dla naszych czytelników podajemy niektóre szczegóły z „Dziennika”, który wydał na proces osobnego sprawozdawcę.

Na ławie oskarżonych siedzieli: fotograf Furmanek z Wrzesiń, mąż Nepomuceny Piaseckiej, kupiec Mirecki Piasecki, pomocnik kupiecki Kaczmarek i kupiec kolonialny Wianicki, wszyscy Wrzesiń. Proces wyczerpał się, ponieważ w oznaczeniu fotografii wrzesińskich dopatrzyono się, że ludzie polscy podburzają do gwałtów przeciwko alemackiej.

Wynik procesu podaliśmy już. Dziś podamy przesłuchanie oskarżonych.

Pierwszy oskarżony, fotograf Furmanek, urodzony w r. 1866, reznaje po polsku. Powiada, że fotografie Piaseckiej, dzieci obitych i Gieckiej sporządził dla sklepu, dla zarobku. Nie chce przytama tego nie myślał. Każdy chciał mieć pamiątkę z procesu. Zadano od niego fotografie Krakowa i innych miast, a nawet Śląska. Z żalem, powszechnie w śledztwie, że Poniatowicz wezwano go do wykonania fotografii dla mu nie zapłacono, co fał dż. oskarżony, twierdząc, że się wtedy mylił. Z fotografiami wykonać karty widokowe i złocenie to dla pewności firmie w Koburgu. Razem koszt zróbił 2000 złotów, a gdy widział, że mądrość odbyta, zwrócił dalszych 15,000. Gdy mu jednak powiedział, że zebrała pozostała reszta, około 30 złotowych 000, natychmiast telegraficznym cofnął drugie zamówienie z Koburga. Ponieważ jednak już

prawie połowa była wykonyana, więc fabryka zarządziła od niego zwrotu kosztów. Owe 2000 kart rozszerzyły się w ciągu 4 dni. Zgłaszały się po nie różne firmy z Królestwa i Śląska, lecz zapis był już wyczerpany. Piaseckiemu, mężowi zasądzonej Nepomuceny Piaseckiej, dał około 100 sztuk do sprzedaży.

Przewodniczący Ksh: Czyż pan nie sądzi, że karty te są trudne do obrządkowej, że one mogłyby wpływać na decyzję w innych miastach, żeby stawiały opór zarządzaniu przez regencję niemieckiemu wykładowi nauki religii?

Oskarżony: Nie sobie nie myślam, tylko chciałam zrobić. Dla czego ja nie miałem fotografować Piaseckiej i dzieci, skoro z Poznania z dwóch fotografów przybyły w tym celu; dla czego nie miałem sprzedawać fotografii skoro po nie przejędżali nawet redaktorzy pism niemieckich, np. „Berliner Tageblatt”.

Ostatni oskarżony Kupiec Wianicki, mąż w poważnym wieku, właściciel sklepu kolonialnego w Wrzesiń, opowiada, że o sprzedaż kart z widokami nie dbał, zatwierdzał to jego zastępca. Likwidowany kart, gdyby je był poprzednio widział, nie byłby u siebie prowadził a charytatywnie przed nieprzyjemnościemi.

Zejmujący przed przewodniczącym o zdanie co do celu sprawy wrzesińskiej, oświadczył oskarżony, że w ogóle i drz. jeszcze się dawał, że z tekstu melego zbiegówka, tak wielką zrobioną historią. W Wrzesiń często bywały zbiegówka, a nigdy takich historii o niej nie wyprawiano.

Pan Winnicki zapewnia co do siebie, że zawsze był pokojowego i pojednawczego usposobienia, i dąwi się, że dwóch świadków, których na tą podst. sąd odrzucił.

Praw. Ksh odpowiada, że takie świadczenia czasem nie wiele znaczy, bo niejeden na porządku zachowuje się np. kijoś, a w sercu

mia, a w godzinę żeby mi armaty Wurcia wylegały.

Pulkowalcy, skloniwshy się, opuścili też i po chwili rozległy się trąbki, grające wsiadającego. Wojewoda kijowski takiego pospiechu się nie spodziewał, a oswiet sobie nie życzył, gdzie był zmęczony i zdrożony. Liczył on na to, że z dalańkiem u katedry wypoczął i jeszcze idąży — a tu przychodziło zaraz, nie śpiąc, nie jedząc na koni siadać.

Mości księże! — rzekł — a czy zajdą żałobnerze wasi do Machnowki, bo widziałem, strasznie sprawieli, a to droga daleka.

Niech wasza mość o to głowa nie boli. J. k. na śpiewanie idą oni na bitwę.

Widzę ja to, widzę. Sierżant żołnierza! Ale bo to mój lud podróżny.

Mówiąc wasza mość: Niebezpieczeństwo, lada chwila niebezpieczęści!

Tak jest, ale możeby przes noc odpocząć. My z pod Chmielnika idziemy.

Mości wojewodo, my z Lublinów, a Zadnieprza.

Cały dzień byliśmy w drodze.

My cały miesiąc.

T. rzekł, kąsię wyssedi, by osobiście spyk na ciotowy sprawić, a wojewoda oczy na poddęte, pesza Krysztofa, wytrzeszczył, dchnął po kolanach uderzył i mówił:

— Ot mam, czegoni chcię. Dali bóg, em mnie tu głodem samozią. Oto w gorącej wo-

myle i nacze.

Obrońca Türk stwierdza, że w dodatku „Berliner Tageblattu” „Weltspiegel”, był zamieszczony cały szereg fotografii wrzesińskich, on sam, obrońca, — w piśmie tem je widać.

Drugi oskarżony, mularz Piasecki opowiada, że najprzód kupił sobie u Furmana trzy egzemplarze z widokiem żony swej i dzieci za 25 fen., a później dał mu Furmanek 50—80 kart na rozsprzedaż. Rozsprzedawał je więc, chcąc nieco na tem robić, i wstępnie też do niektórych sklepów, między innymi do sklepu p. Winnickiego.

Tam kupił od niego 8—10 kart po 6 fen. za sztukę p. Kaczmarek, gospodarz Winnickiego, który zastępuje swego wuja w handlu. Piasecki oświadcza na odnośne pytanie przewodniczącego, że nie myślał, iżby te karty mogły kogo drażnić i podbierać, iż gdyby to był wiedział, nie byłby ich sprzedawał.

Trzeci oskarżony, subjekt hanilowy Kaczmarek zeznał, że kupił u Piaseckiego karty jako jasminową i złotą. W oknie wystawnym lub nie wystawili, tylko włożył między inne karty z widokami do szufli. Nic sobie z tego przytem nie myślał, ile że w różnych pismach widać już przedbōne fotografie. Sprzedali ich kilka, a gdy przyszedł policyant miejski Knoppe po nie, oddał mu pozostałą 1 kartę dobrowolnie.

Tak (t) wyglądała sprawa z fotogramami, z której, gdyby było szt. po myśl prokuratora, byłby obwiniony Furmanek dostał 2 miesiące więzienia.

Ważne sprawy bieżące.

Właściwe cele syonizmu. Pisaliśmy, że w Warszawie przyaresztowano około 30 żydów i żydówek za tak zwany ruch

dzie kapas! Przychodzę o pomoc, myślę, że po wielkich molestach za dwa, trzy dni rusza, a tu i od tego dnia nie dąbra! Niechże ich kaduk porwie! Puślisko mi nogę przetrzął, co mi je zdrajca pachołek źle przypiął, w brzuchu mi mruczy... niechże ich kaduk porwie! Machnowka Machnowką, a brzuch brzuchem! Jam też stary żołnierz, więcej jam może od nich wojny żywić — ale nie tak kap, cap! To dyabli, nie ludzie nie śpią, nie jedzą — tylko się biją! Jak mi Bóg mil, tak oni nigdy nie jedzą. Widziałeś panie Krysztofie, tych pułkowników — czy nie wyglądają jak straszydła, co?

Ale fantazyja u nich ogień — odpowiadał pan Krysztof, który żołnierz był zamknięty. — Mil Boże! ile to zamieszania i nieładu po innych obozach, gdy ruszać przyjdzie, ile biegani, szykowani a wozi, posypania po konie — a tu, słyszyście wasumosć? — oto już lekkie chorągwie wychodzą.

— A jeśli, że tak jest! — desperacyj! — mówił wojewoda.

A młody pan Aksak dlonie swoje chłopięce skołysał.

— Ach, wielki to wódz! ach, wielki to wojownik! — mówił z uniesieniem.

— U waści mleko pod nosem! — huknął na niego wojewoda. — Kunktator także był wielki! rozumiesz wasumosć?

Wtem wszedł księże.

— Mości panowie, na koni ruszamy!

OGNIEM I MIECZEM.

Przez Henryka Sienkiewicza.

(Ciąg dalszy.)

A potem zwróciwszy się ku pacholkom: — Żeński! — rzekł — biegaj po pułkach.

Wojewoda kijowski stali tymczasem na kącie i spał — trochę się przytama za wieczerną jadą, gdyż był głodny a lubił jeść dobrze. Wtem rosły sę zbro na stąpania i we właściwie kającego — esari, wychudli, odcaci, a poza padanem oczyma, ze śadam i wypowiedzianych trudów na twarsy. Sklepieli się w milczeniu księciu góciom i czekali powie.

— Mości panowie! — rzekł księże — czy onie u teków?

— Tak jest.

— Gotowe?

— Jako nawsze.

— To dobrze. Za godzirę ruszamy na Krzy-

— Hę? — rzekł wojewoda kijowski i spytał: — Zdziwieniem na pana Krysztofa, pod kąt braciawskiego ego.

— Któż mówią dalej:

— Imie Poniatowski i imię Wierszut russa orwał. Za nimi pojedzie Baranowski z drogi.

syonistyczny, zmierzający do uświadczania syjonistycznego, pod względem narodowym i do odzyskania Palestyny.

Dziś wykłmaczymy szanownym czytelnikom bliżej celu syjonizmu na podstawie przemówienia jednego z „wielkożydowskich agitatorów” dr. Mosega, które wygłosił na zebraniu syoniastów w mieście Mannheim.

Dr. Moses dowodził swoim zwolennikom że obecnie szerokie koło żydowskie ogarnia duch podobny do tego, który panował w epoce wojen krzyżowych. Żydzi powinni teraz obmyślić podobną wyprawę do Palestyny, aby ją objąć w posiadanie, ile że zdaniem mówcy mnóstwo jest młodszym młodszym żydowską — lwów ma chabeuszowych.

Ażeby dojść do tego celu, winni prowadzić żydzi następującą żydowską politykę: powinni poprosić cesarzy, królów i ministrow, ażeby popierali ten ruch syonistyczny przede wszystkim, że powołały żydom w tym względzie robić, co im się podoba — w swych państwach. Następnie powinni żydzi na tą agitację wydawać dużo pieniędzy, a wszczęcie powinni się organizować, ażeby byli gotowymi na gody palestyńskie, które nastąpią, gdy oni znowu posiądą Palestynę i kawałek więcej jeszcze.

Tak być musi i tak się stanie! — zaręczał dr. Moses. (Ciekawy z niego prorok! — Pragnie widocznie naśladować swego imieniaka, wielkiego zakonodawcę żydowskiego Mojżesza. Red.)

Na utworzeniu państwa żydowskiego nie konczy się jednak jeszcze apetyt panów żydów. Żydzi pragną panować na całym świecie, jak już da się na nim panować z pomocą swych pieniędzy. Państwo zyska żydowskie w Palestynie ma w tej światowej agitacji służyć im za mocne plecy, z poza których tem węgej będą mogli wrzeszczeć, gdy im się będzie zdawało, że im się dzieje „gewalt”. Przyszyły król żydowski tym prezydent ma w otek każdego państwa ujmować się za żydami.

Widac, że ten piękny raj, jaki sobie żydzi wymarzyli, już napotyka na nieswalczone zapory, bo pierwsza Rosja o przysięciem państwie żydowskim nic wiedzieć nie chce i pakuje żydów do kosy, ażeby im się tego przysięgęgo króla żydowskiego odechciało.

Landrat na polskim zebraniu. Niesłychane w dylech rozwoju społeczeństwa polskiego poza zaborem pruskim zdecydowanie wydarzyło się w miejscowości prawie na wakros polskiej Rosji pod Wieluniem. Miejscowość ta leży już na kresach polskich.

W niedzielę dala 20 b. m. zakładano tam kółko rolnicze, jakich istnieją setki w Wielkim Księstwie Poznańskim i w Prusach Zachodnich. Na to zebranie przybył także landrat powiatu wielickiego dr. Burek i prosił, by mu dozwolono nietylko w zetrańiu uczestniczyć, ale także i głos zabrać. Przewodniczący, p. Chłopowski, przes gręcąc się polką zgodził się na to. Tak więc rozpoczęły p. landrat mniej więcej tak: „Kółko rolnicze są pozytywną rzeczą. Pięknie

Wojewoda nie wytrywał.

— Każże warza kielęca mość dać co siedć, tom glicdy! — wykrzykał z wybukiem całego humoru.

— A mój mści wojskowy! — rzekł książe, śmiejąc się i biorąc go w ramiona — wybaczcie, całem sercem, ale na wojn' e czek o tych rzeczach zapomina.

— A co, pan'e Krasnystwie, cy nie mówią, że oni nie jedzą? — rzecie wojewoda, zwracając się do poddeka braciawskiego.

Ale wieczera niedługo trwała i w garażach godzin północy nawet i piechoty wysłyły już z Rzeczypospolitej wojska na Winnicę i Litwę ku Chmielnikowi. Po dardie natrafiły na Wierszuk na żegonku tatarów w Siewierowie, który razem z panem Wołodyjowskim wygnali do szczeću, oswobodzawcy kilka dni dusz jasyru, esmych prawie dziesięciu. Tymże rozpoczęły się już krajobrazony, pełen śladów Krzywonosowej ręki. Straj zawała była spalona, a ludność jej w jordowcu w straszną stronę. Widocznie nieszczęsnicy stawiali opór Krzywonosowi, za który dziki wódz oddał ich mierom i pięciom. U wejścia do wsi wisiał na drzewie stm pan Stryżkowski, którego ludzie Tyszkiewicza zaraz poznali. Wisiał nagi zupełnie, a na pierścieniach miał ogromny naszyjnik, złożony z głów, nawleczonych na powiz. Były to głowy jego szefiorga drata i toni. W samej wsi, spalonej, resztą do szczeću, ujrzały cho-

by jednak było, gdyby Polacy przyłączyli się do Kołek niemieckich, a ja, landrat, wystaram się o to, ażeby Polaków przyjęto do powiatowego Towarzystwa rolniczego (niemieckiego). Spodlewam się, że na to przyznać. Dotąd bowiem w naszym powiecie nie było „wielkopolskiej agitacji”, a cęgo ja jako landrat jestem dumny. Nie pozwólcie na to, ażeby do tego kółka waszego starano się wnieść taką agitację. Takie mu agitatorów i pokój w gospodarstwie polskie pieści. Taki agitator odberę jeno pokój waszej gminie, który jest pierwszym warunkiem waszego materialnego powodzenia.”

Pan landrat myślał, że zebrani z pokora przyjmą to, co on powiedział, dla tego, że on landrat, a oni tylko prosi gospodarze. Poszedł więc jeszcze dalej i radził, „żeby na zebraniu rozwinięto po niemiecku, bo wszyscy pewnie rozumieją niemiecki język, a jest też kilku Niemców, którzy po polsku mówią nie potrafią.”

Pan Chłopowski zrobił panu landratowi tę przyjemność, że zapytał się, kto rozumie wystarczająco po niemiecku. Na to powiedział zaledwie 3 uczestników. Gdy p. landrat ujrzał takiego skutek swej „agitacji”, oświadczył, że na zebraniu dalej być nie może i opuścił salę. Obady toczyły się dalej. Dozoru'acy zebraniem komisarz obwodowy (tyle co u nas amtowy) Wolf rozwijał się w końcu, gdy mu ustawa nie przetłumaczono na język niemiecki.

Kółka rolnicze żadnej politycznej agitacji nie uprawiają, bo trudnia się jeno rolniczymi sprawami. Gdy kto jednak chce psa kijem uderzyć, to kij znajdzie, a tym kijem, którym władze pruskie biją polskie Towarzystwa, to to, że one chcą zachować charakter polski i nie chcą dla tego łączyć się z niemieckimi Towarzystwami.

Kolko wytoczy pewne skargę. Ciekawość, jaki wyrok wyda najwyższy sąd berliński pod nowym swym prezydentem dr. Küblerem, który jako pomocnik ministra oświaty był jak największym nieprzyjacielem Polaków.

Pielgrzymka polska do Rzymu. Z Krakowa wyjechała w poniedziałek do Rzymu pielgrzymka polska. Przed wyjazdem odprawiła na jej intencję nabożeństwo ks. kardynał Pusyna w kościele św. Floryana.

W pielgrzymce bierze udział przeszło 700 osób ze wszystkich stanów; w tej liczbie około 120 księży. Znacznej liczby uczestników dostrzegły Królestwo i prowincję Sabrane.

O godzinie 5 minut 40 po południu wyruszyły z dworca krakowskiego 2 czerwone po ciągi nadzwyczajne, wiożące pielgrzymkę. W Baguminie przyłączyła się jeszcze partia, złożona z 25 pielgrzymów ze Śląska. Odjeżdżających żegnał na dworcu krakowskim liczny zespół duchowieństwa oraz tłumy publiczności. W chwili odsiedzenia pociągu pewna część pielgrzymów zaśpiewała pieśń „Serdzna Matko”.

Pociąg, który zawiezie pielgrzymów aż do

ragwie pochu stronach drogi długiej szeregi „świeckozackich”, to jest ludzi ze wzmianionymi nad głową rękoma, poprzewiązwanymi dżerzami wbitych w ziemię, obwinionej słoną, oblanych smoczą i zapalonych od dloni. Większa ich część miała poopalane tylko ręce, gdyż deszcz przeszkodził widocznie dalszemu gorzeniu. Ale straszne były te trupy z powykrzywianymi twarzami, wyciągające ku niebu czarny kikut. Szarpach zginali rozechodziły się dokoła. Nad ślimaki kotływały się chorowody wron i kawek, które za zblżeniem się wioski zrywały się z wrzaskiem z bliskich śliwów, by siąść i radzić. Kilka wilków pchnęło przed chorągwiami ku zarolem. Wojska posuwaly się w milczeniu straszliwa ala i liczyły „świece”. Były ich trzysta kilkudziesiąt. Minęły wreszcie owa nieszczęsną wioskę i odetchnęły świętem powietrem polatem. Ale śledy zniszczenia były dalej. Była to pierwsza pełna lipca. Zboża już prawie dochodły, spodziewano się bowiem wcześniejszych śniegów. Ale całe lany były częścią spalone, częścią stratowane, zwilkanie, wdeptane w ziemię. Zdawały się mogły, że huragan przeszedł przez niwy. Jako i przeszedł po nich huragan najgrzniejszy ze wszystkich — wojny domowej. Złotnicy kującący widzieli nieszę życzne okolice, spustoszone po napadzie Tatarów, ale podobne zagrozy, podobnej właściwości zniszczenia nie widzieli nigdy w życiu.

(Ciąg dalszy nastąpił.)

wiecznego miasta bez smilany wagonów, stanął w Rzymie w sobotę o godzinie 5 z rana.

Wojna w Afryce.

O walkach w Afryce z chwilą rozpoczęcia układów pokojowych prawie nic nie słychać. Widac, że Burowie mają nadzieję, że pokój, dla nich pomyślny, przyniesie do skutku. Gdyby tak było, jak piszą gazety niemieckie, że układy pokojowe zostały zerwane, wówczas nie byłoby w Afryce takiego. Telegrafy były już dawno roznosły wieści o nowych kleszach Anglików. Burowie byliby już pokazali, że mają życie w sobie.

Angieleskie gazety bez wyjątku potwierdzają wiadomość, że pokój wkrótce nastąpi i to podczas koronacji króla angielskiego będącej w Afryce pokój. Największa polityczna angielska gazeta „Times” (tyle co „Casas”), z której i redaktorami utrzymuje stoczniki, pisze, że Burowie otrzymają pozabierane im ziemia, że otrzymają grube zapomogi na odbudowania się i naprawę gruntów, że wygnanci otrzymają wolność. Prezydent Krüger ma także powrócić. Jeden postawił jego Leydsowi i kilku sekretarzom Leydsu nie będzie wolno powrócić.

Angielskie gazety piszą, że Krüger wprowadził do Afryki przez kanal sueski posłów. Jada oni do Ludwika Bothy, naczelnika wojsk Burów, ażeby go nakłonić w ostatniej jeszcze chwili, by wolności ojczyzny nie poświęcał, by więc zerwał wszelkie układy z Anglikami, jeśli takowe Burowi nie chcą zapewnić niepodległości zupełnej i aby był się aż do ostatniej kropki krwi. Lepiej bowiem życie stracić, jak poświęcić wolność ojczyzny.

Ille w tej wiadomości prawdy, nie wiadukt na razie.

W Londynie obiega pogłoska, że prezydent Stejno, zamiast wrócić do swej komendy, udał się w porozumienie z Kitszenerem i naczelnikami Burów do Europy, ażeby tam wejść w porozumienie z prezydentem Krügerem.

Có tam słychać w świecie.

Podług urzędowego pisma wojskowego poldze na łuskawy chleb inwalidzki 36 generałów, 15 pułkowników i 5 podpułkowników. Myto inwalidzkie tych panów będzie wynosić co najmniej dwieście miliona marek na rok. Robotnik nie zazra tego szczęścia, aby mu po kudysieciu latach ciężkiej pracy płacono my inwalidek'.

Wielki książę badeński obchodził ubiegłą robotę 26 kwietnia 50-letni jubileusz swych rządów.

Na tą uroczystość przyjechał cesarz, król württemberski i rozmaiti książęta rosyjscy. Przed południem odbierał Wielki książę parady wojsk, po południu odbył się uroczysty obiad na którym jubilat sławił zjednoczenie Niemiec po zwycięskiej wojnie francusko-niemieckiej i zajął dalej pierwszych dwóch cesarzy niemieckich i życzył obecnemu cesarzowi wszelkiego powodzenia przy wszystkim, co przedsięwzięte dla dobra kraju.

W całych Węgrzech nastąpiła zmiana powietrza. Panuje mróz i zimno, że kwiecień na drzewach pomarza.

Siedlisko przeciw zabójcy Sypigina kryło, ż letnie spisek, mający na celu mordowanie wszystkich mieszkańców strów rosyjskich, a spisek ten skierowany do Londynu i Zurychu w Szwajcarię Finlandy do Londynu i Zurychu w Szwajcarię.

W Łodzi w Królestwie Polskim aresztowano kobietę, która mordowała dzieci narodowe. Policyjna znalazła 5 tułów, będzie to pewnie jeszcze niewszystko. Kobietki które się wstydzą nieprawnie zbrodznych swego dzidzika, oddawały jej takowe.

Prezydent Francji Loubet nie chciał więcej prezydentem, gdy upłyne 7 lat, na przykład kogoś, co go wybrano. Tak powiedział szwedzki Oskar do jakiegoż znajomego.

Amerykańskiego generała Smitha, który wyspach Filipinach kazal mordować całą ludność rozmaitych prowincji, po coś od przeszło 10 latnych chłopów, zostało wieleny przed sąd wojskowy. Obrońca Smitha znał z całą otwartością, że Smith wydalony będzie do kraju, kiedy sam na kogoś skazał. Stu armeniku do obozu Volkmanowa do ochrony chorych podjeżdżał pionierów, oran kelnerkę w wiejskiej do której dotknął rąk.

W prowincji Texas w Ameryce rozlało doszczętnie miasto Dallas. Dwie osoby zgęły w kilkunastu, 5 z cieków rze

Z bliz

Ra — Przeć Wilhelm Busch, dawno temu 70 sposobności wiejskich obowiązujących bojownika o krieg, który przeć wojny i kierownictwo duchownego, na obrazkach Padwy, Pobożny tryl te piękne raja obrazu relacjonującą.

Gazety kąpują ostro przewidując, Feldpost, kriegerfajnō, zaciekli, na ta

Pytamy się, czy nadzorują gazety.

Nie podkrywają swych Katolickie owościach po kątach — a w set na Górnym Górnym kątach katolickie.

Niedługo bierze przemysłowym siedzibą „kriegerfajnō” dla mnie zgoda. Pierwsze m

toliczki stowarzyszenie obyczajowe powinny brać udziałem. Pamiętaj.

A dalej: do tego, aby przyjmować tego, że ich ostatecznie na taki sposób na człowieka, który daje kwierzącym.

Gdzie ma na takie wybryk, jedno, do pracie i do przyjmowania tego, że ich ostatecznie na taki sposób na człowieka, który daje kwierzącym?

Czy już kultury w „ciw” katolickim w miejscach, Skoro tylko będzie dość silny, wystąpi ponownie wojny i kierownictwo kątowe, o co gorsze, o dawców i nowicjów w innych kątach?

Wiązanie w „ciw” katolickim w miejscach, Skoro tylko będzie dość silny, wystąpi ponownie wojny i kierownictwo kątowe, o co gorsze, o dawców i nowicjów w innych kątach?

W piątku skazał skazał Prela, na 8 lat, na pracie swego dnia na lawę Hink, ta jedna wolonia. Stu armeniku do obozu Volkmanowa do ochrony chorych podjeżdżał pionierów, oran kelnerkę w wiejskiej do której dotknął rąk.

W prowincji Texas w Ameryce rozlało doszczętnie miasto Dallas. Dwie osoby zgęły w kilkunastu, 5 z cieków rze

Z blizka i z daleká.

Racibórz, dnia 28 kwietnia 1902.

Przećiw kriegerferajnowi Wilhelm Busch, niemiecki pisarz, obchodził niebawem temu 70 urodziny. Otrzymał przy tej okazji wiele telegramów od wysoko położonych osobistości. Stwiercono go jako dzielego bojownika, a w „Feldpost”, gabinetie „kriegerferajnow”, wychwalają go jako ciekiego przeciwnika Kościoła katolickiego, który pisał w prawdziwie protestanckim duchu, a mianowicie podczas walki kultury ostro występuwał przeciw duchownym, wskutek czego zakazyano czytać jego pisma, wyklinano je, a amnon występuował przeciw nim itd. Busch miał czelność nadać swym niemieckim kolegom obrączki tytuły religijne, np. Sw. Antoni z Padwy, Pobożna Helena, ks. Filucyusz. W Autryl te pisma są zakazane, ponieważ zawierają obraże religii. W Niemczech wolno je rozwieszchniać.

Gazety katolickie na Góru. Sątku występują ostro przeciw Buschowi i przeciw artykulowi „Feldpost”. Piszą że katoliccy członkowie kriegerferajnow nie powinni mówić na takie rzeczy, na taki artykuł.

Pytamy się: Czy to pierwszy raz się zdało, że uczucią katolickie zostały przez tego odszaj gazety obrażone?

Nie podkopuj „Feldpost” katolickiego pojęcia u swych katolickich czytelników?

Katolickie organizacje mają po wielu miejscowościach po kilkanaście, po kilkadesiąt członków — a w „kriegerferajach” siedzi po kilka et a na Górnym Śląsku wogół kilkanaście tacy katolickich członków!

Niedługo będą katolicy witali w obwodzie rzemisłowym J. E. ks. Kardynała. Wszędzie adają „kriegerferajny” przy powitaniu pierwszych mieszkańców. Komitety ustępują im, — niby a mniej zgody — choć głosują.

Pierwsze miejsca tymczasem należą się katolickim stowarzyszeniom, a w procesji, w regionalnym obrządku, już zdecydują sposób niewinny brać udziału „kriegerferajny” z szanarami. Pamiętajmy o tem, dorywczo czas.

A dalej: Czy w ogóle należy dopuszczać o tego, aby „kriegerferajny” odgrywały rolę przyjmowania katolickiego biskupa wobec tego, że ich organ „Feldpost” pozwala sobie na takie napaści na katolizm, że „Feldpost” chwali człowieka, który przedstawiał sakonika, jak nawiązywał do nieba wjeżdżając?

Gdzie ma znaleźć katolik zadeścyczynienie takie wybryki, kiedy mu mówią, że to wszystko jedno, do którego towarzystwa się należy, o przecież i „kriegerferajny” bywa dopuszczony do przyjmowania ks. Biskupa, a nawet pierwsze miejsce zajmuje?

Kiedy nastąpi zmiana postępowania katolików?

Czy już zapomniano, jak podczas walki ulistnej w „kriegerferajach” agitowano przeciw katolizmowi, przeciw katolikom, jak w wielu miejscach wyrzucano katolickich członków?

Skoro tylko organizacja „kriegerferajów” jest dość silna, a protestantki duchy stają ponownie urzędowo i otwarcie do walki kultury, to powtórza się przejawianie katolików w „kriegerferajach” — co gorsze, organizacja „kriegerferajów” pod bezpośredniem wysokich urzędników, pracowników i innych wpływowych osób może miażdwić w naszych okolicach służyć w walce przeciw katolizmowi, i według naszego przekonania, będzie do tego celu służyła. Kto jako katolik dla „kriegerferajów” pracuje, ten kręci głowę na katolizm.

W piątek sąd przysięgłych w Raciborzu skazał służącą hoteliową Volkman, Emilię Preis, na 8 lat domu karnego za usiłowanie otruć swego państwa. Razem ze skazaną została na ławie oskarżonych kelnerka Marya Link, ta jednakże została od winy i kary uwoliona. Służąca Pre's wstępowała sporą ilość resztek do potraw, które spożywać mieli państwo Volkman, wskutek czego nie wiele brawało do otrucia kilku osób. Gdy przywołano do chorych osób lekarza stwierdził truciznę, o której padło na wzmiarkowaną służącą i obie zostały odstawione natychmiast do więzienia śledczego. Sąd stwierdził, że skazała ją na powyższą dotkliwą karę.

— W dalszym ciągu sąd przysięgłych skazał młodego jeszcze oberżystę Karola Paszka z Zamysłowa pod Rybnikiem na 4 lata domu karnego oraz 6 lat utraty praw honorowych za krywopryszeństwo. Paszek pomimo swojej młodości był 6 razy karany poprzednio za rozmaito przestępstwa. Ostatnio miał wydelerzawioną od swego ojca oberżę, ale gospodarując złe, padł w trudności płatnicze. Jeden z wierszycieli zaskarzył go, lecz Paszek przed sądem zeznał pod przysięgą, że on nic nie ma, gdyż wszystką posiadłość odstańał swej żonie. Obecnie pokazało się, że to odstąpienie swego majątku na rzecz żony było nieprawdziwe, w książkach sądowych wcale nie zapisane, i że on rzeczywiście prowadził nadal książki i zarządzał majątkiem. Sąd po przesłuchaniu wielu świadków (było ich 48) przeszedł do przekonania, że Paszek dopuścił się krywopryszeństwa wówczas, gdy zeznawał, iż nic nie posiada i że majątek swój od dawna żona.

— Najwyższy sąd Rzeszy w Lipsku odsunił apelację Augustyna Myśliwca z Brzezia, oraz apelację Franciszka Mrożka z Raciborza. Pierwszy został skazany dnia 4 lutego br. przez sąd przysięgłych w Raciborzu za usiłowane morderstwo, rabunek na otwartej drodze i pokalemiecie na 10 lat więzienia; (apelik jego Wincenty Bauer apelacyjnie nie wnosił) Fabrykant szemek Fr. Mrożek skazany był dnia 7 lutego przez sąd przysięgłych w Raciborzu na cztery lata więzienia i 5 lat utraty praw honorowych za podpalenie i usiłowanie użustwo.

— Budowa kolei pomiędzy Chalupkami (Annaberg) a Hulczynem z dawną do Pietrkowic i granicy austriackiej nie przyniosła do skutku, gdyż ministerium odmówiło żądanej wsparcia, nadmieniając, że kolej ta nie jest tak dalece potrzebna dla powiatu raciborskiego, aby usprawiedliwić można tak wysokie sumy, które zażądano jako wsparcia, orsz że kolej ta nie opłacałaby się. Minister polecił od czekać lepszych czasów na wybudowanie tejże kolei.

— Na ostatnim posiedzeniu sejmiku powiatowego uchwalono tegorocznego ogólnego dochód i rok bieżący powiatu na 598,400 marek, wliczając w to już podatki państowe. Obok podatków państewczych podatki cywilne powiatowe będą wynosiły w roku bieżącym 55 proc., czyli będą tak wysokie jak w roku ubiegłym.

— Myto nadburmistrza w Raciborzu radni miasta podwyższyli o 1000 marek rocznie, a myto burmistrza Westrama i miejskiego radcy budowniczego o 500 marek rocznie.

— Aptekarz p. Burbiel sprzedał swój dom przy ul. Bojkona naczelnikowi blura Sommernowi za 41 000 marek.

Z Janowic donoszą nam, że w sobotę (26 bm.) zmarł ks. proboszcz Zawadzki w 69 roku życia. Proboszczem w Janowicach był niepełna 35 lat. Urodził się w Lublinie w maju 1833 roku. Wyświęcony został na kapłana 14 sierpnia 1854 roku.

Zmarły należał do najstarszych przeciwników „Nowin Raciborskich”. Oto to spowodowało 6 miesięczne więzienie redaktora „Nowin” pana Maćkowskiego. „Nowiny” niebożczykowi przebaczyły już dawno. Więzny spokój jego duszy!

Pstrąsna. Jakaś kobieca, mieniająca się być Nowakowa, żoną robotnika z tutejszego dworu, przybyła do sądu proboszcza i zamelowała o śmierci swego sierocieńskiego syna i zarazem prosiła, aby jej sąsiad proboszcz pożyczył z 15 marek na trumnę; pełniące te przymierza zwróciły skoro z kasy oszczędnictwa odbierze trochę grosza na pogrzeb. Sąsiad proboszcz, przezuwając może oszustwo, pełniący jej nie dał. W ubiegły wtorek miał się rzekomo odbyć pogrzeb. Sąsiad proboszcz postał do dworu ministra, czy to rzeczywiście pogrzeb będzie. Ministrent jednak wnet powrócił ze zawiadomieniem, że we dworze nikt nikogo, aby się Nowakiem nazywał i że we dworze wogół nikt nie umarł. Przypuszczała, że kobieca ta jest może ta sama oszustka z Raszczyc, która przed kilku laty w podobny sposób chciała wyłudzić na rozmaitych probostwach pełnadle. Kobieca ta została skazana swego czasu na karę więzienia, może obecnie po wypuszczeniu jej z więzienia próbuje tego samego rzemisla.

W Żorach aresztowano listonosza Gustawa Rothera, który pełniąc przesypane przekazanie pocztowymi znaczymiła dla siebie.

Keżle. Nad majątkiem fabrykanta wyrobów cementowych Józefa Skowronka w Sackenhoym(?)

pod Kożlem otwarty został konkurs. Zarządzony został Lou's Spits z Kożla.

Stare Dubieńsko. W ostatnim czasie wiercili urzędnicy kopalni Schafgotscha na tutejszych polach za węgiel i znaleźli go w głębokości 62 metrów. W tych dniach siedziba Komisja, aby pokład węgla dokładnie zbadać.

Z Pszczyńskiego. Kleska pożaru nader często nawiedzała gminy naszego powiatu, szczególnie w ostatnich dwóch miesiącach. Przed kilku dniami pożar zniszczył ponownie po jednej posiadłości chłopskiej w gminach Miedzny i Grzawy pod Pszczyną.

W Król. Huczko toczył się proces przeciw p. Franciszkowi Zającowi z Dolnych Hajduk za zbieranie składek na biedne dzieci wrzesińskie. Swego czasu p. Zająca wydalono z pracy, a obecnie mu wytoczono proces. Sąd sprawę odroczył, gdyż nie było dowodów winy, ale wachmistrz Kubetta chce koniecznie dowodów dostarczyć. Kubetta tłumaczył sądowi, że trudno o dowody, ponieważ Polacy są tajemnicą związani (!), ale dodał, że będzie się starał wszelkimi siłami o dowody i nowych świadków.

Polecamy, także i na miesiąc maj, następującą książeczkę:

Zbiór

najływańszych pleśni kościelnych, śpiewanych w rozmaitych parafiach powiatu raciborskiego.

Spis litani i pieśni jest następujący:

Litanie o mace Pańskie,

Wisi na krzyżu,

Krzyżu święty nadeważystko,

Raduj się nieba Królowa,

Litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa,

Kochajmy Pana, bo Serce Jego,

Z tej biednej ziemi,

Wesołe westchnienie Tobie posyłam,

Witaj gwiazdo morza,

Nie płacz już, dzieciino,

Weź w swą opiekę nasz Kościół,

Witaj świętą i poczęta,

Boga Rodzico, przeszusta Panno,

Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico,

Witaj Maryo, śliczna Pani,

Przenajświętsza Matka nasza,

Witaj Pani, my poddani,

O uwielbiona, błogosławiona,

Ojciec ubogich, któryś już w niebie,

O Franciszku, Ojciec nas ubogich,

Swięty Franciszku, przed Twoim obrazem,

Swięty Franciszku, w niebie wywyśwityny,

Z przybytku chwały wiecznej,

Litanie o św. Józefie,

Do ciebie św. Józefie, patronie,

Litanie o świętym Janie,

Litanie do świętego Alojzego,

Tysiącość bądź pozdrowiony, Alojzy św.

Najpiękniejszy wzorzec każdej cnoty,

Boże, Tyś wybrał sobie Alojzego,

Przyjdź o Ducha świętym,

Boże, Stwórca nas każdego,

Jako lilia pachnąca,

Błogosławieni serca czystego,

Wszystkie języki głoście chwałę Boga,

Blaski zaszczyty bogactwa,

Zwrotomy słuch nasz, śmiertelniacy,

Stoi skromny fiołek w niskiej dolinie,

Bądź pochwalon, o Alojzy,

Boże mój, Tyś miłość czysta,

O świętym Antoni, jak wielka Twoja cześć,

Litanie do św. Ludwika,

Litanie do św. E'zbiet,

Nabożne wzywanie św. Elżbiety,

Piesń o św. E'zbicie,

Słodka Panienka Jezusa zrodziła,

Pójdzmy wssyacy do stajenki,

Cieba noc, świętą noc,

Witajże Dzieciątko, z Panny zrodzone,

Z nieba wysokiego Bóg zstąpił na ziemię,

Nie masz ci, nie masz nad tą gwiazdeczną.

Cena tego śpiewniczka 15 fen., z przesytką 18 fen. Przy odbiorze 10 egn. po 12 fen., z przesytką po 13 fen.

Przy odbiorze 30 egn. i więcej po 10 fen. franco.

Nabyć można u wszystkich agentów „Nowin Raciborskich” i wprost w Administracji „Nowin Raciborskich” w Raciborzu.

Za ogłoszenia i reklamy redakcja nie odpowiada.

Wszyscy, którzy niebożczykowi ks. proboszczowi PORSCHKEMU w Zabelkowie pieniadze pozostały dłużnymi, niechaj się zgłoszą do ks. proboszcza P. Porschego w Krzyżanowicach. Inaczej musieliby powiadać przed sądem świeckim.

Ks. P. Porschke, egzekutor testamentu.

Szanownym moim Odbiorcom i Znajomym Raciborza i okolicy donoszę uprzejmie, że mój

skład zegarów i zegarków
regulatorów, budzików, zauszników, pierścionków, okularów i t. d. takie

warsztat naprawczy

znajduje się zawsze tylko na UL. MASARSKIEJ nr. 7 I pięt. Inny interes do mnie nie należy.

P. Schockner

Racibórz, ul. masarska nr 7 I piętro

Szanownej Publiczności donoszę niniejszym jak najuprzejmiej, że wziąłem w dzierżawę dawniestzy

Ullricha browar,
należący teraz do H. Jacoba.

Sprzedaje codziennie MŁODE PIWO.

Przyrzekając mianem szanownym odbiorcom rzetelna usługa, pisze się
z wysokim szacunkiem

Józef Onderka,

ulica Bosac num. 8.

Na każdego niezbędnego potrzebu książka wydana dopiero z druku pod tytułem:

Poradnik podatkowy.

Zawiera on objaśnienia, rady i wskazówki co do podatku dochodowego i majątkowego, co do podatków komunalnych czyli gminnych włącznie podatku gruntu, budynkowego i proceduralnego; oprócz tego nad wyjściem i tłumaczy sprawy podatku od proceduralnego obrotu wewnętrznego, od składek wewnętrznych, pruskie taryfy stemplowej oraz taryfy wewnętrznej.

Jak się broni przed takimi wielkimi podatkami? Na to daje dokładne rady „Poradnik”, podając zarazem rozliczne przykłady, formularze, wzory i podania do władz podatkowych po polsku i po niemiecku. „Poradnik” wydany jest przez doświadczonego prawnika, dr. Górnego i uwzględnia wszystkie wyroki sądów najwyższych do ostatnich czasów. — Kto „Poradnika” w domu posiada, da sobie rady we wszystkich sprawach podatkowych i potrafi obronić się sam, gdyby natknął się na niego za wielkie podatki. Polecamy „Poradnika” każdemu do użytku, jako książkę praktyczną i pożyteczną, jakiej dotąd w polskim języku nie było. — Cena sprawnego „Poradnika” wynosi 1 m. 30 fen., z przesyłką 1 m. 50 fen.

„KATOLIK”, Bytom (Beuthen O.S.)

Bardzo tanio sprzedaje:

żelazne podciagi (tregry) pod budowle, cement, papie na dachy, smoły, gwoździe, wszelkie okucia na budowle, austriacki lufek (szifer) na dachy, jako też obręce i sprychy.

Richard Krause, Racibórz,
chrześcijański skład żelaza.

Redaktor edukacyjny: Dyonizy Kowalski w Raciborzu. — Kaliżem i czerwienią: „Witkiewiczów” w Raciborzu.

Na czas siewu!

WSZELKIE NASIONA

polecam Szanownym rolnikom warzywa, ziemiopłodów, wielkiej olbrzymiej ćwikły, krasikoń, wszelkie nasiona trawy na łaki itd. Wszystko z najświeższego żniwa. Zarazem polecam młod-

wielki SKŁAD towarów

kolonialnych, tabaki i cygar. Wszystko po najtańszych cenach.

R. POLIFKA, dawniej K. Szmieszek

Racibórz, ul. Odrzańska blisko rynku.

Najwyższe odznaczenia na wystawach światowych

otrzymał „SAPOMENTHOL” wyrob EUGENIUSZA MATULI aptekarza w Radomyslu koło Tarnowa (Galicya).

Mać ta znana od lat wielu ze swej skuteczności, używaną była przez P. P. Lekarzy przeciwko cierpieniu reumatycznemu, gościowym, suchym bólem i pokrewnym.

Cena za mały stołek 1 korona 40 hal za duży 5 koron. Po otrzymaniu należności lub za zaliczką, wysyła z razy dziennie wprost: apteka i Laboratorium chem. farmaceut. EUGENIUSZA MATULI Radomysl koło Tarnowa (Galicya), gdzie też zamówienia przesyłać należy.

Przesyłając pieniądze, dołączyć należy 72 hal na przekaz i opłatę pocztową.

Ządać wyraźnie: SAPOMENTHOL wyroby EUGENIUSZA MATULI i przyjmować tylko oryginały, w opakowaniu jak obok rysunek.

Ostrzega się przed fałszerstwami.

Nazwa, opakowanie i marka ochronna prawnie zastrzeżona.

Do nabycia w aptece w Raciborzu.

w PARYŻU i w LONDYNIE w roku 1901.

Za jedną trzecią ceny.
BIBLIA

czyli. Psalm świętego Stanisława Nowego Testamentu wydane przez Księcia Jakuba Wujka. Dzieło obejmujące 1200 stronnic wielkiego formatu, ozdobione 500 rycinami.

Biblia wydaliśmy zeszystami miesięcznymi i to Nowego Testa jest zeszystów 20. Starego Testa jest zeszystów 30. Nowy Test jest wiernym przedrukiem pierwotnej edycji Wujka z r. 1599. Ponieważ za Starego Testa w całej rozciągłości Kościół katolicki drukować nie dozwala, przeto za dozwoleniem Najprz. X. Biskupa Likowskiego, wydrukowaliśmy Stary Test we wyjątkach umiejętności zestawionych przez X. Prob. Perlińskiego, także podług pierwotnej edycji Wujka z r. 1599. Dzieło to posiada aprobatę Włady duszpasterskiej.

Ceny zniżone już z przesyłką w dobrem opakowaniu: Stary i Nowy Testament razem bez oprawy zamiast 18 m. tylko 6 mk. Stary i Nowy Testament razem oprawiony w jeden tom kosztuje: w oprawie płócienniej kolorowej z pięknymi wyciskami i futerałem, już z przesyłką franko tylko 9 marek,

w oprawie całej skórzanej czerwonej pięknej z futerałem, już z przesyłką franko w pudełku tylko 16 marek.

Należyność upraszczamy nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do Księgarni Katolickiej w Poznaniu, Stary Rynek 53.

Rodacy popierajcie przemysł własny!

Tanio! bez konkurencji! wysyłam moje znakomite CYGARA:

100 szt.	Nr. 27	M.	2,40.
100	55	,	2,80.
100	39	,	3,60.
100	32	,	4,20.
100	41	,	4,60.
100	97	,	5,60.
100	84	,	6,40.

i inne do Mk. 20, — za 100 szt.

Papierosy w lewej fabryce za 100 sztuk od 55 fen. do 4,00 mk.

Wyślanka odwrotna pocztą.

“UNION” wysyłkowy dom cygar.

(Samoliński)

Strzygłów (Striegau Schl.).

Juliusz Wittner, skład drzewa,

Racibórz — Ostrog

Szosa do Łukaszy.

poleca DRZEWO budulcowe i do użytku, deski na podłogi i okórki, belki itd. i materiały dla stolarzy po najtańszych cenach.

Leczenie bezpłatnie

różę na twarzy, na rękach i na nogach u małych dzieci, wysychanie ciała, węgry, liszaj, wyryty na twarzy, odciiski, zastarzałe rany, wszelkie nieczystości cielesne, wszystko bez bólu. Proszę każdego udać się do mnie. Kto przyjdzie, nie może, niech do mnie pise. Należy podać ulicę i numer domu.

Proszę wyciąć.

Owczarz A. Klement, Lukasyna pod Raciborzem.

Mój nowo wybudowany

dom mieszkalny,

masywny, z ogrodem, położony przy szosie rybnickiej, jest gotowy do sprzedania. Bliższych wiadomości udzielić.

Jadwiga Gomolka

Plac 9h.

LONDYN: DYPLOMOWY MEDAL



PARYŻ: Dyplom honorowy i złoty medal

SELLA
PUMPY do gnojówkii,

postażające patent państwo, Nigdy się nie zatyka

Bez wentylu! Taka pumpa można oglądać w Ostrówku na Ostrowie ul. Bosacka.

Lidwik Wesselski, Starowieś — Racibórz, ulica ku Miejsce Bożej wazowni budynku.

2 czeladników krawieckich

na stalle zatrudnienie poszukuje

Ign. Zaiczek

Bottrop W. ul. Waldhausenstr. nr. 15.

Cementowe dachówki

zawijane z zamkadem (kopferschluss) z podwójnym

wysokim falcem na bokach, z jaskrawą glazurą, w różnych kolorach poleca pod długotrwałną gwarancją za

nieprzemakalność i wytrzymałość na niepowodę,

Ernst Brüll, Racibórz, fabryka cementowych.

parowa cegielnia — Biuro: Niederalist. Nr. 12.

Na uroczystości WESELA

polecam WINA z korek

po 35, 40 i 50 f., dobre LI

KIERY rytane, na lape

KONIAKI, litr 2 marki, r

lapecze słodkie w'na węgiel

skle, flaszka 140 m.

Cwiartka jasnego lub ciem

nego piwa 4 marki.

Max Böhm,

skład w' n. cygar,

papierosów i tabak

RACIBÓRZ, ul. Odrzańska